

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2022 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Sp. z o. o. sp. kom. (obecnie (...) Sp. z o. o. sp. komandytowo-akcyjnej) z siedzibą w P.

przeciwko Bank (...) S A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 12 maja 2022 r.

sygn. akt VII C 1928/20

1. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oczywistą omyłkę w oznaczeniu strony powodowej w ten sposób, że po słowach: " (...) Sp. z o. o." dodaje: „ sp. kom.”,
2. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku błąd pisarski w oznaczeniu strony pozwanej w ten sposób, że w miejsce: (...) wpisuje: (...),
3. oddala apelację;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Radomska-Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 lutego 2020r. roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. domagał się od pozwanego Bank (...) S.A. W. zapłaty kwoty 2.798,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 23.02.2019r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód podał, że pozwany zawarł z S. K. umowę kredytu konsumenckiego nr (...), którego termin spłaty przypadał na 14.08.2026r. Na podstawie postanowień umowy kredytu pozwany pobrał od kredytobiorcy prowizję w wysokości 2.992,39 zł. Kredytobiorca w dniu 13.02.2019r. dokonał przedterminowej spłaty kredytu, a pomimo tego pozwany nie zwrócił mu prowizji w części wynikającej proporcjonalnie ze skrócenia okresu trwania umowy. W związku z tym kredytobiorcy przysługuje roszczenie o proporcjonalne obniżenie całkowitego

kosztu kredytu – w tym o zwrot odpowiedniej części prowizji należnej pozwanemu. Powód podał ponadto, że swoją legitymację czynną opiera na umowie cesji wierzytelności.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska meriti pozwany wskazał, że pobrana od konsumenta prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia pozwanego, która związana była jedynie z przedkontraktowymi czynnościami i kosztami pozwanego, obejmującymi swym zakresem wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności, dotyczących rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia pożyczki. Wysokość prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy, czy też od okresu kredytowania. Pozwany zakwestionował fakt zawarcia pomiędzy powodem a S. K. a spółką D. umowy przelewu wierzytelności albowiem na etapie przedprocesowym przedmiotowa umowa nigdy nie została pozwanemu okazana. Ponadto pozwany zakwestionował ważność tej umowy ze względu na zawarcie jej przez cedenta w wyniku jego wyzysku przez cesjonariusza, co skutkuje bezwzględną nieważnością, która rozciąga się także na umowę cesji zawartą pomiędzy wyżej wymienioną spółką a stroną powodową. Pozwany zakwestionował także poprawność wyliczenia roszczenia. Pozwany wskazał także, że przyjmując ewentualnie że roszczenie powoda jest zasadne, to należałyby mu się odsetki dopiero po upływie terminu wyznaczonego przez niego do uregulowania takiego długu.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały wyżej zaprezentowane stanowiska.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2022 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII C 1928/20, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.798,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 28 lutego 2019 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1.117 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 i 3.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie prawa materialnego w postaci art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (u.k.k.) w zw. z art. 5 pkt 6 u.k.k. w zw. z art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/48/WE z dnia 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej Dyrektywę Rady nr 87/102/EWG poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu, bez względu na to, czy dotyczą one okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy językowa i proeuropejska wykładnia tego przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, a w konsekwencji niewłaściwe jego zastosowanie skutkujące uwzględnieniem powództwa.

Wobec powyższego, apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W **odpowiedzi na apelację** powód wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Sąd Okręgowy za nieuzasadnione uznał zarzuty dotyczące naruszenia art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim w zw. z art. 5 pkt 6 u.k.k. w zw. z art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/48/WE z dnia 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej Dyrektywę Rady nr 87/102/EWG poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu bez względu na to, czy dotyczą one okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy zgodnie z tym przepisem, w przypadku przedterminowej spłaty kredytu obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy.

Nie ulega wątpliwości, że w umowie o kredyt konsumencki może zostać zastrzeżona prowizja na rzecz kredytodawcy (pożyczkodawcy), co wynika choćby z art. 5 pkt 6 a), czy art. 13 ust. 1 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa nie określa natomiast, z jakich konkretnych tytułów prowizja może być pobierana. Z kolei Prawo bankowe w art. 110 przewiduje możliwość pobierania przez banki prowizji z tytułu wykonywanych czynności bankowych. Z możliwości zastrzeżenia prowizji „w związku z udzieleniem kredytu” w kwocie 64.024,61 zł skorzystano w analizowanej w niniejszej sprawie umowie kredytu, w której też przewidziano prawo kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Kredytobiorca z uprawnienia tego skorzystał. W tej sytuacji Sąd Rejonowy, w oparciu o art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim uznał, że w związku z wcześniejszym wywiązaniem się ze zobowiązania kredytobiorca, a w konsekwencji i powód jako jego następca prawny, mógł się ubiegać o częściowy zwrot prowizji.

Stosownie do art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten implementuje do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki. Art. 16 ust. 1 dyrektywy stanowi natomiast, że konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie naruszył art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu, w tym prowizja.

Co prawda początkowo przy stosowaniu art. 49 ust. 1 pojawiały się rozbieżności odnośnie tego, czy obniżenie dotyczy także kosztów, określanych jako początkowe, jednorazowe. W piśmie z dnia 16 maja 2016 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznik Finansowy we wspólnym stanowisku w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim stwierdzili, że art. 49 ust. 1 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tymże wyjątkiem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie.

Sąd Okręgowy stanowisko to podziela. Nie ulega wątpliwości, że celem art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim jest ochrona interesów konsumentów. Wyłączenie jego zastosowania do prowizji czy opłaty, które są pobierane nawet za jednorazowe czynności z tym uzasadnieniem, że nie są to koszty związane i zależne od okresu kredytowania prowadziłoby do sytuacji, w której te często wysokie koszty w razie spłaty kredytu przed terminem nie ulegałyby w ogóle obniżeniu, mimo że kredytodawca świadczył swoje usługi przez krótszy czas, niż pierwotnie przewidziano i wcześniej uzyskał zwrot pożyczonych środków. Godziłoby to w wyżej powołany cel regulacji.

Przepis art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy wyraźnie całkowitego kosztu kredytu. Całkowity koszt kredytu to z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy oraz b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy zatem wszelkiego rodzaju kosztów wymienionych w art. 5 pkt 6. Nie rozróżniają one kosztów na – jakby chciał skarżący – takie, których wysokość zależy od czasu trwania umowy i takie, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy. Przepis art. 5 pkt 6, a w konsekwencji i art. 49 ust. 1 dotyczy wszelkich kosztów. Uniemożliwia to obchodzenie art. 49 ust. 1, godzące w jego istotę i cel, poprzez zastrzeżenie kosztów, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy, które przy interpretacji proponowanej przez skarżącego, w razie wcześniejszej spłaty kredytu nie podlegałyby zwrotowi.

Zastrzeżenie w art. 49 ust. 1, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa natomiast sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Ustawodawca wyraźnie zaznaczył w tym przepisie, że obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą, a zatem nie ograniczył prawa do obniżenia kosztów kredytu do tego, kiedy został on poniesiony, w jaki sposób i za jakie czynności.

Wykładnia ta uwzględnia także przytoczoną powyżej treść art. 16 ust. 1 Dyrektywy 2008/48/WE, z której wynika, że obniżeniu podlegają odsetki i wszelkie pozostałe koszty, składające się na całkowity koszt kredytu.

Nadto jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 „kompetencja do dokonania przez TSUE wiążącej wykładni omawianej Dyrektywy wynika z treści art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (...). Jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis.

W wyroku z dnia 13 listopada 1999 r., w sprawie C-106/89 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy art. 5 Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 10 WE [a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony – na art. 4 ust. 3 TUE]) obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu art. 189 akapit trzeci Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 249 akapit trzeci WE (a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony – na art. 288 akapit czwarty TUE)).

Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez TSUE wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego, znajduje potwierdzenie

w orzecznictwie samego Trybunału (zob. wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 04 czerwca 2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83), oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, z dnia 05 grudnia 2019 r., III PO 7/18, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 02 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165). Orzeczenie TSUE, wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (zobacz np. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01 K., pkt 56 i 57).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 potwierdził natomiast, że art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, a zatem także prowizję. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określane jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Ponadto ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie obciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu obowiązywania umowy.

Również w zapadłej już po wydaniu ww. wyroku Trybunału Sprawiedliwości uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 Sąd Najwyższy w okolicznościach faktycznych analogicznych do mających miejsce w niniejszej sprawie orzekł, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Podsumowując, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim zarówno w zakresie ustalenia, że koszty w nim wymienione obejmują także prowizję, jak i mechanizmu jej obniżenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty procesu w instancji odwoławczej obciążają pozwanego jako stronę przegrywającą to postępowanie w całości. Na koszty powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Sprostowania oczywistej omyłki w komparycji zaskarżonego wyroku w oznaczeniu strony powodowej oraz błędu psarskiego w oznaczeniu pozwanego dokonano na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

Małgorzata Radomska-Stęplewska